

Senat RP: Zakończenie konkursu „List do Taty”

[Źródło: Senat RP](#)



27 listopada 2013 r. w Senacie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom 2. edycji konkursu „List do Taty”, zorganizowanego pod honorowym patronatem marszałka Bogdana Borusewicza i rzecznika praw dziecka Marka Michalaka. /.../

Rozstrzygnięciu konkursu „List do taty” towarzyszyła konferencja pod takim samym tytułem. Otwierając spotkanie, senator Mieczysław Augustyn zachęcał do refleksji nad rolą ojca we współczesnej rodzinie i do zastanowienia się, jaki powinien on być, by sprostać oczekiwaniom dzieci, ujawnionym m.in. w konkursowych listach. „Kontynuujemy to dzieło, które rozpoczęliśmy 2 lata temu” – mówił natomiast wicemarszałek Jan Wyrowiński, który zapewnił jednocześnie, że senacka komisja rodziny poświęca ojcostwu i polskiej rodzinie wiele uwagi, czego dowodem jest m.in. rozstrzygnięty właśnie konkurs.



Podczas spotkania prezes Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej dr Szymon Grzelak mówił na temat godzenia tradycji ze współczesnością w kontekście wypełniania ról mężczyzny – męża i ojca i o związanych z tym zagrożeniach i nadziejach. Jak wskazywał, na podstawie badań, które przeprowadził jego zespół wśród 3 tys. gimnazjalistów, można stwierdzić, że dla zdecydowanej większości ojców jest autorytetem i życiowym przewodnikiem (85% wskazało mamę, 64% – tatę). Wśród tych, dla których ojciec nie odgrywa takiej roli, występuje zdecydowanie większy odsetek zachowań problemowych, takich jak uzależnienia, przemoc, depresja czy myśli samobójcze. Zdaniem dr. Szymona Grzelaka, gdy brak ojca – autorytetu pojawia się szereg problemów. Wyniki badań potwierdzają również, że role matki i ojca są nie do zastąpienia, że różnią się od siebie, ale bez szacunku i zrozumienia istoty więzi dziecka z matką i z ojcem nie da się dobrze wychować młodego człowieka. Dla rozwoju dziecka ważna jest miłość rodziców, a rozwód staje się istotnym czynnikiem ryzyka wystąpienia problemów wychowawczych i rozwojowych.

Wybrane aspekty postaw Polaków wobec ojcostwa w świetle badań społecznych przedstawiła

dr Mariola Raclaw z Uniwersytetu Warszawskiego. Wynika z nich, że ojciec odgrywa istotną rolę w życiu wielu dorosłych Polaków, mimo że jest wskazywany rzadziej niż matka, a silniejszą więź z nim deklaruje zaledwie 2%. Ojca postrzega się przede wszystkim jako tego, który tłumaczy świat. Jemu w rodzinie przypisana jest rola przewodnika, także moralnego. Dlatego nie należy go konfrontować z matką i ustawiać w jej cieniu, ponieważ oboje mają inne funkcje do wypełnienia w rodzinie. Nawiązując do obecnego w dziecięcych listach problemu emigracji zarobkowej, dr Mariola Raclaw wskazała na widoczny coraz bardziej problem „pęknięcia” międzypokoleniowego. Przypomniła, że społeczeństwo ma obowiązek ułatwienia ojcom wypełniania ich funkcji. Jej zdaniem, dialog międzypokoleniowy jest coraz bardziej utłumiony. Problem stanowi także niepełne rodzicielstwo. Niestety, z badań wynika, że coraz mniej młodych Polaków deklaruje chęć zostania rodzicami. Tymczasem odraczenie o decyzji o rodzicielstwie może spowodować, że coraz więcej par nie będzie mogło zostać rodzicami biologicznymi.

Podczas konferencji niezwykle osobiste świadectwa swojego ojcostwa złożyli prezes Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego KAHAL przedsiębiorca Andrzej Strączek i dr hab. Andrzej Porębski z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tak na pytanie, ile kosztuje wychowanie dziecka, odpowiadał ten ostatni, ojciec dziewięciorga dzieci: „gdybyśmy tak kalkulowali, nie mielibyśmy ani jednego dziecka”. Jak przypomniął, jest takie powiedzenie: „Każde dziecko przynosi na świat kromkę chleba”.



Konferencję zakończył panel dyskusyjny, którego uczestnicy podjęli próbę odpowiedzi na pytanie: czy ojciec jest potrzebny współczesnej rodzinie i społeczeństwu?. Wzięli w nim udział m.in. prezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” Joanna Krupska, prezes Stowarzyszenia Centrum Praw Ojca i Dziecka Ireneusz Dzierżęga i burmistrz Grodziska Mazowieckiego Grzegorz Benedykciński. W trakcie dyskusji wskazywano, że obecność zarówno ojca, jak i matki jest niezwykle istotna dla rozwoju dziecka, a w konsekwencji – korzystna dla społeczeństwa, gospodarki i państwa. Zgadzano się, że uznanie dobrego wypełniania funkcji ojcostwa i macierzyństwa jako niezbędnych w procesie wychowawczym, niezależnie od różnic światopoglądowych czy politycznych, jest szansą na tworzenie lepszych rozwiązań prawnych służących rodzinie, społeczeństwu i gospodarce. Jak wskazywano, powołując się chociażby na doświadczenia samorządowe, tam, gdzie są silne rodziny, lokalne społeczności lepiej radzą sobie z rozwiązywaniem problemów społecznych takich jak np. bezrobocie. W trakcie panelu wskazywano również na niepokojące zjawisko, jakim jest ucieczka młodego pokolenia od odpowiedzialności, widoczna m.in. w niepodejmowaniu decyzji o założeniu rodziny.

[Zapis video konferencji cz 1](#)

[Zapis video konferencji cz 2](#)

[Zapis Audio rozstrzygnięcie konkursu](#)

[Zapis Audio konferencji cz 1](#)

[Zapis Audio konferencji cz 2](#)







